

PODWYŻKA CZY OBNIŻKA?

W poprzednim numerze BIULETYNU na pierwszej stronie pisaliśmy o wyjątkowo dobrym (dla pracowników w Polsce) Porozumieniu między Rządem a NSZZ „Solidarność”. Przypomnijmy, że gwarantuje ono 9-procentową podwyżkę płac w przyszłym roku w państwowej sferze budżetowej, której częścią jest oświata. Niestety, kilka dni po oddaniu do druku tamtego BIULETYNU wybuchła bomba. Media oraz ZNP ujawniły, że w projekcie budżetu państwa na rok 2008 tzw. kwota bazowa jest **niższa** od tegorocznej o prawie 50 zł. Ponieważ tabelę płac nauczycieli zgodnie z Kartą Nauczyciela tworzy się na podstawie właśnie kwoty bazowej, oznacza to ni mniej ni więcej tylko **obniżkę** ministerialnej tabeli płacy zasadniczej nauczycieli.

Przedstawiciele Rządu tłumaczyli, że owszem, faktycznie minimalne wynagrodzenie zasadnicze nauczycieli obniży się w następnym roku, ale samorządy dostaną większą subwencję i powinny nauczycielom płace zwiększyć. ZNP zabrał głos w tej sprawie od razu, a Sekcja Krajowa Oświaty NSZZ „Solidarność” milczała prawie dwa tygodnie. Zaniepokojone tym komisje oświaty z Wrocławia interweniowały list do Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” **Janusza Śniadka** prosząc o interwencję w Rządzie. Nasza Komisja Międzyzakładowa 19 września sformułowała (jednogłośnie) zdecydowane stanowisko (patrz obok), jeszcze tego samego dnia rozesłane mailem do działaczy Sekcji Krajowej w całym kraju. Następnego dnia na stronie Sekcji Krajowej ukazał się komunikat ze spotkania Ministra Edukacji z przedstawicielami Prezydium Sekcji Krajowej. Spotkanie nie przyniosło wymiernego rezultatu – Minister **Ryszard Legutko** wyraził tylko nadzieję, że sprawa się wyjaśni. Jednak po dodatkowej interwencji NSZZ „Solidarność” wynegocjował z Rządem szybką nowelizację Karty Nauczyciela wprowadzającą oddzielną kwotę bazową ustaloną corocznie dla nauczycieli. Pozwoliłoby to na wzrost wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli, o ile następny Sejm i Rząd dotrzymają tego porozumienia i będzie odpowiednia wola kolejnego ministra edukacji. Jest więc lepiej – dzięki Związkowi – ale niepewność w sprawie podwyżki (obniżki?) będzie nam jeszcze towarzyszyć przez dobre dwa miesiące jeśli nie dłużej..

STANOWISKO w sprawie planowanej przez Rząd obniżki płac w oświacie

Międzyzakładowa Komisja Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Głogowie wyraża głębokie oburzenie z powodu obniżki gwarantowanych przez państwo wynagrodzeń nauczycieli w roku 2008 wynikającej z projektu budżetu centralnego. Taki sposób „realizacji” Porozumienia NSZZ „Solidarność” z Rządem z 27 sierpnia tego roku uwłacza godności półmilionowej rzeszy polskich nauczycieli.

Żądamy od władz Sekcji Krajowej Oświaty NSZZ „Solidarność” podjęcia natychmiastowych i konkretnych działań (do ogłoszenia strajku włącznie), by nie dopuścić do sytuacji, w której – z niewiadomych przyczyn - tylko pracownicy oświaty mają nie korzystać z owoców rozwoju gospodarczego Polski.

UWAGI NA GORĄCO

Rząd zachował się skandalicznie, że też zachowała się Sekcja Krajowa Oświaty, bo najpierw długo milczała, a potem wydała stanowisko, w którym mowa o „rzekomej obniżce”. Ludwik Lehman – delegat na Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej ostro skrytykował jej władze w tekstach, które można przeczytać w aktualnościach na naszej stronie (pierwszy z nich zamieszczamy poniżej).

Wystosowaliśmy pisma do Prezydenta i Starosty z propozycją rozpoczęcia negocjacji nad przyszłorocznymi regulaminami. Jednak w sytuacji, gdy tabela może być gorsza niż w ubiegłym roku, a subwencja jest nieznaną, negocjowanie byłoby karkołomną sztuką. Pewnie trzeba będzie poczekać, i jak zwykle wszystko będzie na ostatnią chwilę! LL

Poniżej większość uczestników III Rajdu Solidarności na Szrenicy 30 września tego roku



PLAN DYŻURÓW W BIURZE

NSZZ **Solidarność OŚWIATY w Głogowie**

tel. (faks) (76) 833-36-55

(można nagrać wiadomość)

e-mail: solglo@neostrada.pl

WTOREK 15¹⁵ – 16⁰⁰ Maria Rackiewicz
(skarbnik)

ŚRODA 9⁰⁰ - 12⁰⁰ Ludwik Lehman
(przewodniczący)

11⁰⁰ - 14⁰⁰ Jadwiga Nowak
(wiceprzewodnicząca)

CZWARTEK 13³⁰ – 15³⁰ Janusz Leciej
(wiceprzewodniczący)

PIĄTEK 13⁰⁰ - 15⁰⁰ Bogusław Mielcarek
(sekretarz)

Nasza strona:

www.solidglogow.republika.pl

**Uwaga, dyżury nieznacznie zostały zmienione!
Najlepiej umawiać się telefonicznie, bo czasem trzeba
wyjść coś załatwić także w czasie dyżuru**

MILCZENIE OWIEC ?

Mijają dwa tygodnie od chwili, gdy wyszło na jaw, że w projekcie ustawy budżetowej na rok 2008 Rząd zapisał **obniżenie** wynagrodzeń nauczycieli. To niebawoma skandal!! Jeszcze chyba żadna ekipa nie próbowała obniżyć płac nauczycieli! A próba ta odbywa się w sytuacji, gdy właśnie ogłoszono, iż w ostatnim roku płace w sferze produkcyjnej wzrosły o 10%. I mają rosnąć nadal!

Dzień w dzień – jak pewnie setki lub nawet tysiące innych – zaglądam na stronę Sekcji Krajowej, by uzyskać rzetelne informacje, a przede wszystkim, by się dowiedzieć, jakie jest stanowisko Mojego Związku w tej bulwersującej sprawie. I nic! Tydzień po fakcie głównym newsem był ciągły „regulamin konkursu historyczno-literackiego..” Potem pojawił się komunikat z rozmów z MEN, świadczący o zupełnej bierności Ministra (wyraził nadzieję, że sprawa się wyjaśni) i Związku.

Tysiące członków Solidarności chce wiedzieć! Co na to Związek? Sądząc po stronie – sprawy nie ma! Ale jest, a właściwie to dwie. Druga to skandaliczny brak zdecydowanej reakcji Sekcji Krajowej. Porządny Związek **nie może nie zareagować** – i to ostro – na tak niesłychany projekt Rządu!

Reakcja i zapowiedź ostrego protestu powinna być przed Dniem Edukacji i przed wyborami. Tylko wtedy może być skuteczna. Jeśli się jej nie doczekam, zacznę wreszcie mówić głośno i przy każdej okazji: „KUBOWICZ MUSI ODEJŚĆ”. Od lat Sekcja Krajowa powoli lecz systematycznie osuwa się w dół. Działa coraz gorzej. Dawno już weszła w „okres błędów i wypaczeń”. Niezwykle zasłużony **Stefan Kubowicz** opanował prawie wszystko i nie toleruje innego zdania. Kto ośmieli się je wypowiedzieć – zostaje natychmiast brutalnie zaatakowany.

Niesłychana dla mnie bierność Sekcji Krajowej w obliczu niebawomego skandalu przeleje czarę goryczy. I co dalej? Sekcjo Moja, co dalej?

Ludwik Lehman

Uwaga, to tekst z 27 września, sytuacja już się trochę poprawiła